



VADEMECUM

MAŁY RYCERZ

**MIŁOSIERNEGO
SERCA
JEZUSOWEGO**



VADEMECUM



Motto:

„jest modlitwa i uczynność miłosierdzia nie obowiązująca żadnym ślubem, lecz za ich wykonanie będą mieli udział we wszystkich zasługach i przywilejach całości. Do tego odcienia mogą należeć wszyscy ludzie na świecie żyjący (Dz. nr 1157).

Członek tego odcienia powinien przynajmniej jeden uczynek dziennie spełnić miłosierdzia, przynajmniej, a może ich być wiele, gdyż każdemu jest go łatwo spełnić, a nawet najbiedniejszemu, bo jest potrójne wykonanie miłosierdzia:

słowo miłosierne – przez przebaczenie i pocieszenie;

drugie – gdzie nie możesz słowem, to modlić się – i to jest miłosierdzie;

trzecie – uczynki miłosierdzia.

A gdy przyjdzie dzień ostatni, z tego sążdeni będziemy i według tego otrzymamy wyrok wieczny” (Dz. nr 1158).

Pierwsze pytanie

*Skierowane do Duszpasterza przez
Małego Rycerza.*

Po usłyszeniu wewnętrznego natchnienia, abym usiłował(a) stać się Małym Rycerzem Miłosiernego Serca Jezusowego, pierwsze pytanie, jakie musi się zrodzić w moim sercu, skierowane do mojego Duszpasterza powinno brzmieć:

Jakie są Jego plany i pragnienia wobec mnie odnośnie:

- czynu miłosiernego;
- apostołskiego głoszenia prawdy o Miłosierdziu Bożym;
- upraszania Miłosierdzia Bożego modlitwą i pokutą
- oraz modlitw w intencjach Ojca Świętego na dany miesiąc.

Skąd nasz ród?

„Bóg jest miłością” (1J 4, 8) – stwierdził „kardiolog” Serca Jezusowego św. Jan Ewangelista, który „spoczywał na [Jezusa] piersi” (J 13, 23) podczas Ostatniej Wieczerzy.

Z rzeczownikowego określenia, że „Bóg jest miłością” wynika logiczny wniosek: Pan Bóg nie może mnie przestać kochać ani na chwilę, bo przestałby być Bogiem, a to jest absolutnie niemożliwe.

Święty Jan pisze również: „Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam” (1J 4, 16) – dlatego właśnie spoczął na Sercu Jezusa (por. J 13, 23), a Judasz przeciwnie – nie uwierzył i dlatego z rozpaczony powiesił się (por. Mt 27, 3nn) i spadłszy głową na dół, pękł na pół, i wyłynęły wszystkie jego wnętrzności” (por. Dz 1, 18).

Chrześcijanie pierwszych trzech wieków wierząc w tę miłość, którą nas ukochał aż do śmierci i to śmierci krzyżowej, odpowiadali swoją miłością posuniętą niekiedy także aż do śmierci. Ludzie jednak często zapominają o tej prawdzie – a wręcz przeciwnie – twierdzą, że Pan Bóg w ogóle nie zajmuje się człowiekiem i ludzkością.

Pan Jezus jednak kochając nas, przypomina nam o swojej miłości. Ukazuje swoje Najświętsze Serce całe w płomieniach, przebite, okolone cierniem, z krzyżykiem tkwiącym na jego szczycie i mówi do św. Małgorzaty Marii Alacoque: *„Oto Serce, które tak bardzo umiłowało ludzi, a w zamian za to otrzymuje wzgardę i zapomnienie”*. Za niewdzięczność i zapomnienie Pan Jezus domaga się wynagrodzenia.

To objawienie stało się w Kościele świętym przyczynkiem rozwoju kultu Serca Pana Jezusa poprzez Godzinę świętą w pierwsze czwartki miesiąca i Komunię św. wynagra-

dzającą w pierwsze piątki miesiąca. Bardziej gorliwi w tym kulcie gromadzą się w Apostolstwie Modlitwy prowadzonym przez zakon Księży Jezuitów.
(Kraków ul. Kopernika 26.)

Ludzkość nadal zapominała o miłości Boga, a nawet zaprzeczała Jego istnieniu poprzez ogrom czynionego zła, zwłaszcza w XX wieku, w którym dominują: wojny światowe, morderstwa i zabijanie nawet dzieci nienarodzonych, krzywdy ludzkie, wyzyskiwanie jednych przez drugich. Pan Jezus dnia 22 lutego 1931 roku w Płocku przez objawienia św. siostrze Faustynie przypomina znowu, że nas kocha. Nakazuje z ogromnym naciskiem, aby uwiecznić to przypomnienie przez namalowanie Jego postaci – unaocznionego Miłosierdzia Bożego w obrazie z podpisem: „*Jezu, ufam Tobie!*” (Dz. nr 47). Tym razem zachęca nas do bezgranicznej ufności w Miłosierdzie Boże i czynienia miłosierdzia wobec bliźnich.

Kult Miłosierdzia Bożego według form wskazanych przez św. s. Faustynę rozwija się dynamicznie na całym świecie, zwłaszcza po jej beatyfikacji dokonanej przez Ojca Świętego Jana Pawła II w Rzymie dnia 18 kwietnia 1993 roku. Jeszcze szersze perspektywy rozwoju tego kultu roztaczają się po kanonizacji siostry Faustyny, dokonanej również przez Ojca św. Jana Pawła II w Rzymie dnia 30 kwietnia 2000 roku. Dla bardziej gorliwych czcicieli i apostołów Miłosierdzia Bożego formuje się Stowarzyszenie „Faustinum”, pod opieką sióstr Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia.

(Sanktuarium Miłosierdzia Bożego

Ul. Siostry Faustyny 3

30-420 Kraków.)

Biorąc pod uwagę pobożność Ludu Bożego odnośnie kultu Najświętszego Serca Jezusowego i Miłosierdzia Bożego wyłania się potrzeba połączenia obu nurtów w kulcie Miłosiernego Serca Jezusowego. Naprowa-

dzają na tę myśl wypowiedzi Pana Jezusa zanotowane przez św. s. Faustynę w jej „Dzienniczku”. To określenie „Miłosierne Serce Jezusa” jest użyte około 60 razy. W tym kierunku prowadzi nas również św. Paweł Apostoł przez swoją wypowiedź w Pierwszym Liście do Koryntian: Chrystus nie może „być podzielony” (por. 1Kor 1, 13).

Kościół święty pod natchnieniem Ducha Świętego we Mszy św. na Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa w antyfonie na wejście daje prorocze słowa Psalmu: „zamysły Jego Serca trwają poprzez pokolenia, aby ocalić od śmierci życie tych, którzy Mu ufają i żywić ich w czasie głodu” (por. Ps 33/32/, 11.19).

Ratunkiem dla świata i człowieka jest Serce Boże. Skorzystają ci, którzy uwierzą w Jego miłość. Jemu zaufają i będą miłośnikami. W całej Polsce są już gorliwi czciciele Miłosiernego Serca Jezusowego. Pragną oni, nie tylko ufać Miłosierdziu Bożemu,

upraszać je, głosić i czynić, ale także nie zapomnieć o wynagradzaniu Jego znieważonej i zapomnianej Miłości. Pragną uformować się i tworzyć wspólnotę pod nazwą:

MAŁYCH RYCERZY
MIŁOSIERNEGO SERCA
JEZUSOWEGO

Jakie nasze imię?

Wspólnota Małych Rycerzy
Miłosiernego Serca Jezusowego.

Wspólnota

Punktem wyjścia pierwszej części naszego imienia jest podstawowe rozważanie św. Ignacego Loyoli w jego wielkich rekolekcjach zwanych „Ćwiczeniami duchownymi”: Kontemplacja o Królestwie Chrystusowym (nr 91÷97) i rozmyślanie o Dwóch sztandarach (nr 137÷147).

Jeden sztandar jest Chrystusa, najwyższego Wodza i Pana naszego, drugi zaś Lucyfera, śmiertelnego wroga natury ludzkiej. Chrystus wzywa i chce mieć wszystkich pod swoim sztandarem, a Lucyfer przeciwnie pod swoim.

Lucyfer rozsyła złe duchy na cały świat, „aby zarzuciły na ludzi sieci i łańcuchy; a najpierw mają ich kusić chciwością bogactw (...) aby tym łatwiej doszli do próżnej chwały światowej [i do zaszczytów], a potem do bezmiernej pychy (...). Przez te trzy stopnie prowadzi [Lucyfer] do wszystkich innych występków” (nr 142).

Pan Jezus wybiera apostołów, uczniów i wielu innych, rozsyła ich po całym świecie, „zalecając im, aby pragnęli wszystkim pomagać, pociągając ich najpierw do najwyższego ubóstwa duchowego” (...), a o ile podobałoby się Boskiemu Majestatowi i do zewnętrznego. Po drugie do pragnienia zniewag i wzgardy, bo z tych dwu rzeczy wynika pokora. A to wszystko pociąga do innych cnót (por. nr 146).

Pan Jezus, jak czytamy w Ewangeliach, pewnego razu wysiadłszy z łodzi spotyka człowieka (gerazeńczyka), opętanego przez ducha nieczystego. Gdy Pan Jezus zapytał

złego ducha: „*Jak ci na imię?*”, odpowiedział Mu: „Na imię mi «Legion», bo nas jest wielu” (por. Mk 5, 1nn).

Tak, jak szatan pod wodzą Lucyfera tworzy swoją wspólnotę, aby człowieka jak tego opętanego stale trzymać w grobie grzechów; który dniem i nocą krzyczał, tłukł się kamieniami w grobach i po górach (por. Mk 5, 5) – tak my pragniemy pod wodzą naszego Króla Miłosierdzia tworzyć Wspólnotę, aby wyzwalać ludzi zniewolonych przez szatana z powodu swoich grzechów. Chcemy ich ratować walcząc za przykładem naszego Wodza Jezusa Chrystusa: miłosiernym czynem, apostołskim słowem Ewangelii, modlitewnym upraszaniem miłosierdzia i postem.

„Wszchemogący, wieczny Boże, Ty postanowiłeś wszystko poddać umiłowanemu Synowi Twojemu, spraw, aby całe stworzenie, wyswobodzone z niewoli grzechu,

*Tobie służyło i bez końca Ciebie chwaliło.
Przez Chrystusa, Pana naszego.*

Amen.”

(Modlitwa ze Mszy św. o Chrystusie Królu).

Małych

To słowo w naszym nazwaniu wyrasta z charyzmatu św. Teresy od Dzieciątka Jezus. „Mała droga dziecięctwa duchowego”, która polegała na ufnym rzucaniu się w ojcowskie ramiona Boga.

Mali – bo do takich należy królestwo niebieskie. „Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego. Kto się, więc uniży, jak to dziecko, ten jest największy w królestwie niebieskim” (Mt 18, 3-4). „W tej właśnie chwili Jezus rozradował się w Duchu Świętym i rzekł: «Wystawiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je

prostaczkom. Tak Ojczy, gdyż takie było Twoje upodobanie»”(Łk 10, 21).

„Boże, Ty otwierasz bramy Swojego Królestwa pokornym i małym, spraw, abyśmy z ufnością wstępowali w ślady świętej Teresy od Dzieciątka Jezus i za jej wstawienictwem osiągnęli Twoją wieczną chwałę. Przez Chrystusa, naszego Pana.

Amen.”

(Modlitwa ze Mszy świętej o św. Teresie od Dzieciątka Jezus).

Rycerzy

Z okazji 300-lecia męczeńskiej śmierci św. Andrzeja Boboli (+16 maja 1657 roku) – Ojciec Święty Pius XII w encyklice „Invicti athletae Christi” przypomina wiernym całego świata jego bohaterską postawę jako rycerza Chrystusowego. Pragniemy także być małymi rycerzami pod sztandarem Krzyża Chrystusowego w Jego Królestwie. Idąc za Jego przykładem także naszą szczególną

troską będzie zbawienie Europy Wschodniej i Rosji przy pomocy dostępnych nam środków.

Świętego Andrzeja Bobolę nazwano „du-szochwatem”, czyli „łowcą dusz”. Walczył swoim miłosierdziem – zwłaszcza w czasach zarazy – „słowem Ewangelii i wsta-wienniczą modlitwą” oraz ofiarną pracą na rzecz bliźniego, aż do okrutnej śmierci mę-czeńskiej. To dla nas konkretny przykład do naśladowania.

*„Boże, Ty przez śmierć Twojego Syna
chciałeś zgromadzić Swoje rozproszone
dzieci, spraw, abyśmy gorliwie współpraco-
wali z dziełem Chrystusa, za które oddał ży-
cie święty Andrzej Bobola, męczennik.
Przez Chrystusa Pana naszego.*

Amen.”

(Modlitwa ze Mszy świętej o św. Andrzeju
Boboli).

Serca Jezusa

Pan Jezus swoimi objawieniami św. Małgorzacie Marii Alacoque przypomniał ludzkości, że Bóg ma Serce i że nas kocha. Pierwsze objawienie miało miejsce 27 grudnia 1673 roku w Święto św. Jana Ewangelisty: *„Moje Boskie Serce gorzeje tak wielką miłością ku ludziom (...), że nie może już powstrzymać w sobie płomieni tej gorącej miłości”*. W drugim objawieniu zobaczyła Serce Jezusa „jakby na tronie całkowicie z ognia i z płomieniami, jaśniejące bardziej niż słońce, z raną i otoczone cierniową koroną, z krzyżem na szczycie”. Pan Jezus pragnie gorąco, aby Go ludzie miłowali. Potem, w trzecim objawieniu zobaczyła Chrystusa „Jaśniejącego chwałą, ze stygmatami pięciu Ran, błyszczącymi jak słońce”, Który następnie ukazał jej *„Swoje miłujące i najbardziej uwielbienia godne Serce”* (...) skarżył się na niewdzięczność i wzgardę ludzi. Domagał się zadośćuczynienia i wynagrodzenia.

Czwarte – „Wielkie objawienie” – miało miejsce w okresie Bożego Ciała w 1675 roku. *„Oto Serce, które tak bardzo umiłowało ludzi, że niczego nie szczędziło aż do wyczerpania i wykończenia się, by im dać dowody Swej miłości. A w zamian od większości ludzi doznaje tylko niewdzięczności (...).”* Pan Jezus domaga się ustanowienia Święta Najświętszego Serca oraz publicznego wynagradzania. Obiecuje za to wiele specjalnych łask.

Podajemy się wynagradzania Temu Sercu.

„Wszechmogący Boże, ześlij na nas Ducha, którym w szczególny sposób obdarzyłeś świętą Małgorzatę Marię, abyśmy poznali przekraczającą wszelką wiedzę miłość Chrystusa i mieli udział w pełni życia, Bożego. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Amen”

(Modlitwa ze Mszy świętej o św. Małgorzacie Marii Alacoque).

Miłosiernego

Ludzkość znowu zapomniała, że Bóg nas kocha. Pan Jezus ponownie przypomina prawdę podaną przez św. Jana Ewangelistę, że „Bóg jest miłością” (1J 4, 16) i to „miłosierną”, jak uzupełnia Ojciec św. Jan Paweł II.

Święta siostra Faustyna pisze w swoim „Dzienniczku”: „Wieczorem [22 lutego 1931 roku w Płocku], kiedy byłam w celi, ujrzałam Pana Jezusa ubranego w szacie białej. Jedną ręką wzniesioną do błogosławieństwa, a drugą dotykała szaty na piersiach. Z uchylenia szaty na piersiach wychodziły dwa wielkie promienie, jeden czerwony, a drugi biały. W milczeniu wpatrywałam się w Pana, dusza moja była przejęta bojaźnią, ale i radością wielką. Po chwili powiedział mi Jezus: *„Wymaluj obraz według rysunku, który widzisz, z podpisem:*

„Jezu ufam Tobie...” (Dz. nr 47).

„(...)Łaski z mojego miłosierdzia czerpie się jednym naczyniem, a nim jest – ufność. Im dusza więcej zaufa, tym więcej otrzyma(...)” (Dz. nr 1578).

Pan Jezus jednak wyraźnie zaznacza, że nie wystarczy tylko „patrzeć” na Jego miłosierdzie, mocno ufać, ale trzeba także miłosierdzie okazywać. Mówi do św. s. Faustyny z całą mocą: *„Żądam od ciebie uczynków miłosierdzia, które mają wypływać z miłości ku Mnie. Miłosierdzie masz okazywać zawsze i wszędzie, nie możesz się od tego usunąć ani wymówić, ani uniewinnić.”*

„Podaję ci trzy sposoby czynienia miłosierdzia bliźnim:

- pierwszy – **czyn,***
- drugi – **słowo,***
- trzeci – **modlitwa,***

w tych trzech stopniach zawiera się pełnia miłosierdzia i jest niezbitym dowodem miłości ku Mnie. W ten sposób dusza wystawia

i oddaje cześć miłosierdziu mojemu” (Dz. nr 742).

„Jeżeli dusza nie czyni miłosierdzia w jakikolwiek sposób, nie dostąpi miłosierdzia mojego w dzień sądu” (Dz. nr 1317).

To objawienie Pana Jezusa uchroni nas od dewocji, która mogłaby zagrażać osobom bardziej gorliwym i ukierunkuje nas, aby miłosierdzie **czynić, głosić i upraszać.**

„Wszchemogący, wieczny Boże, Ty wybrałeś świętą Faustynę do głoszenia niezmiernych bogactw Twojego miłosierdzia, spraw, abyśmy za jej przykładem w pełni zaufali Twojemu miłosierdziu i wytrwale pełnili dzieła chrześcijańskiej miłości. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Amen.”

(Modlitwa ze Mszy świętej o św. siostrze Faustynie).

Jaki jest nasz cel?

Celem nadrzędnym i zasadniczym jest ewangelizacja. Wzór, który chcemy naśladować to Jezus Chrystus głoszący Dobrą Nowinę: **czynem, słowem i modlitwą**. Wszystkie inne cele są podrzędnymi środkami do osiągnięcia celu pierwszorzędnego.

Pragniemy na wzór św. Ignacego Loyoli, który utworzył pomocne ramię dla Kościoła świętego w postaci Zakonu Księży Jezuitów, uformować i stanowić świeckie ramię do dyspozycji Hierarchii Kościoła świętego na wszystkich szczeblach.

Chcemy tworzyć Wspólnotę, biorącą charyzmat ogólny wszystkich trzech rodzajów zakonów: czynnych, apostoelskich i kontemplacyjnych. Pragniemy spełnić żądanie Pana Jezusa skierowane do nas przez św. siostrę Faustynę: *Żądam trzech*

sposobów czynienia miłosierdzia bliźnim: czynem, słowem i modlitwą (por. Dz. nr 742).

Jako rycerze naszego Wodza i Króla Miłosierdzia Jezusa Chrystusa pragniemy szczególnie odznaczać się posłuszeństwem wobec Jego widzialnych przedstawicieli kapłanów i biskupów. Inni mogą nas prześcigać w czymkolwiek, jednak nie w posłuszeństwie.

Na przykład: odnośnie życzeń Pana Jezusa czy Matki Bożej przekazanych nam przez orędzia prywatne, trzeba trzymać się zaleceń kapłanów i biskupów i dostosowywać się do ich poleceń. Wzorem tutaj dla nas jest św. s. Faustyna. Czytamy w jej „Dzienniczku”:

„O Prawdo wiekuista, Słowo Wcielone, któryś najwierniej pełnił wolę Ojca swego, oto dziś staję się męczennicą natchnień Twoich, ponieważ wykonać ich nie mogę,

bo nie mam własnej woli; pomimo że poznaję jasno wolę Twoją świętą wewnątrznie, jednak poddaję się we wszystkim woli przełożonych i spowiednika, o tyle ją spełnię, o ile mi ją [spełnić] pozwolisz przez zastępcę swego. O mój Jezu, trudno, ale przekładam głos Kościoła ponad głos, którym przemawiasz do mnie” (Dz. nr 497).

„Córko moja, masz być jak dziecko wobec niego, (tzn. Spowiednika), (...) przenoś zdanie jego nad wszystkie żądania moje, on cię poprowadzi według woli mojej; jeżeli ci nie pozwoli wykonać żądań moich, bądź spokojna, nie będę wchodził w sądy z tobą, sprawa ta pozostanie między mną a nim – ty masz być posłuszna” (Dz. nr 895).

**Kult Miłosierdzia Bożego
„zlokalizowanego” w
Najświętszym Sercu Pana Jezusa,
czyli
Miłosiernego Serca Jezusowego.**

Święty Paweł pisze, że Chrystus nie może być „podzielony” (1Kor 1, 13). Celem naszym jest, aby w swojej religijności bardzo mocno łączyć kult Serca Pana Jezusa z kultem Miłosierdzia Bożego. Sam Pan Jezus wskazał przez św. s. Faustynę na „łącznik” dyktując jej słowa:

„*O Krwi i Wodo, któraś wytrysnęła z Serca Jezusowego, jako źródło miłosierdzia dla nas – ufam Tobie*” (Dz. nr 187).

A także Pan Jezus – pisze święta siostra Faustyna – „rzekł mi łaskawie: «*córko moja, patrz w miłosierne serce moje*». Kiedy się wpatrzyłam w to Serce Najświętsze, wyszły te same promienie, jakie są w tym obrazie – jako krew i woda, i zrozumiałam, jak wielkie jest miłosierdzie Pańskie” (Dz. nr 177). Kiedyś również usłyszała w swojej duszy słowa Pana Jezusa: „*Miłosierdzie moje przeszło do dusz przez Serce Bosko-ludzkie Jezusa, jako promień słońca przez kryształ*” (Dz. nr 528).

Naprowadza nas i zachęca do realizacji tego celu Ojciec Święty Jan Paweł II słowami swojej encykliki „O Bożym Miłosierdziu”: „W sposób szczególny zdaje się Kościół wyznawać miłosierdzie Boże i oddawać mu cześć, zwracając się do Chrystusowego Serca; właśnie, bowiem zbliżenie się do Chrystusa w tajemnicy Jego Serca; pozwala nam zatrzymać się w tym niejako centralnym a zarazem po ludzku najłatwiej dostępnym punkcie objawienia miłosiernej miłości Ojca, które stanowi centralną treść mesjańskiego posłannictwa Syna Człowieczego” (VII, 13).

Nasz cel życiowy – to zasadniczy cel każdego człowieka.

Święty Ignacy Loyola w swoich „Ćwiczeniach Duchownych” (Fundament, zasada pierwsza i podstawowa) przypomina, że „Człowiek po to jest stworzony, aby Boga, Pana naszego, chwalił, czcił i jemu służył,

a przez to zbawił duszę swoją. Inne zaś rzeczy na obliczu ziemi są stworzone dla człowieka i aby mu pomagały do osiągnięcia celu, dla którego jest on stworzony” (nr 23).

1) Aby Pana Boga chwalić, trzeba Go poznać.

Stąd naszym celem jest poznawanie Boga zwłaszcza Jego przymiotu miłosierdzia, który jest pierwszy i najważniejszy.

Ojciec św. Jan Paweł II pisze: „w świecie, który Bóg tak umiłował, «że Syna swego Jednorodzonego dał» (1J 3, 16), istnieje grzech. Bóg, który «jest miłością» (1J 4, 16), nie może objawiać się inaczej niż jako miłosierdzie. Miłosierdzie odpowiada nie tylko najgłębszej prawdzie owej miłości, jaką jest Bóg [i która jest Bogiem], ale także całej wewnętrznej prawdzie człowieka i świata, który jest jego doczesną ojczyzną” (Enc. „O Bożym miłosierdziu, VII, 13).

Poznajemy to miłosierdzie Boże zwłaszcza:

- w stworzeniu, gdy wydobywa nas z nicości, aby mógł się dzielić z nami swoim nieskończonym szczęściem;
- we Wcieleniu, gdy wydobywa nas z nieskończonej przepaści grzechu – gorszej niż nicość – staje się człowiekiem, aby nas „ubóstwić” (św. Tomasz z Aquinu);
- w Odkupieniu przez mękę, śmierć i Zmartwychwstanie;
- w ustanowieniu Kościoła św. wraz ze wszystkimi Sakramentami świętymi.

„Wszystkie przymioty Boskie są nieskończenie miłosierne” (św. Wincenty Pallotti). Uwierzyć w tę miłość, aż do przekonania „kardiologa” Serca Jezusowego – św. Jana Ewangelisty, że „Bóg jest miłością” (1J 4, 16) i spocząć na Miłosiernym Sercu Jezusa.

„Kiedy grzesznik (Pan Jezus mówi do św. siostry Faustyny) zwraca się do miłosierdzia, oddaje mi największą chwałę

i jest zaszczytem męki mojej. Kiedy dusza wystawia moją dobroć, wtenczas szatan drży przed nią i ucieka na samo dno piekła” (Dz. nr 378).

2) Aby czcić Pana Boga.

Sam Pan Jezus, w ostatnich czasach, wskazuje nam jak mamy Go czcić:

a) *Wynagradzać za niewdzięczności i zniewagi.*

Przypomina nam przez objawienia swego Serca św. Małgorzacie Marii Alacoque.

Ojciec święty Pius XI stwierdza: Idea wynagradzania jest czynnikiem istotnym w kulcie Serca Pana Jezusa (por. Enc. „Miserentissimus Redemptor”). Ojciec święty Pius XII poświęca tej kwestii całą encyklikę „Haurietis aquas” i mówi, że „Najświętsze Serce Boskiego Zbawiciela to znak najwznioślejszy miłości Boga” (II, 1).

b) *Ufać.*

Pan Jezus mówi do św. s. Faustyny:
„Wiedz, córko moja, że serce moje jest miłosierdziem samym. Z tego morza miłosierdzia rozlewają się łaski na świat cały. (...) Prędszej niebo i ziemia obróciłyby się w nicość, aniżeli by duszę ufającą nie ogarnęło miłosierdzie moje” (Dz. nr 1777).

Ukazywanie, że Bóg jest miłosierdziem i zachęcanie do ufności jest najlepszym środkiem do nawracania siebie i innych. Mówi o tym Ojciec święty Jan Paweł II w encyklice „O Bożym miłosiedziu”:

„Nawracanie do Boga zawsze polega na odkrywaniu miłosierdzia, czyli owej miłości, która cierpliwa jest i łaskawa (por. 1Kor. 1, 3) na miarę Stwórcy i Ojca – miłości, której «Bóg i Ojciec naszego Jezusa Chrystusa» (por. 2 Kor. 1, 3) jest wierny aż do ostatecznych konsekwencji w dziejach przymierza

z człowiekiem: aż do krzyża – czyli do śmierci i zmartwychwstania swojego Syna.

Nawracanie do Boga jest zawsze owocem „odnalezienia” tego Ojca, który jest bogaty w miłosierdzie. Prawdziwe poznanie Boga miłosierdzia, Boga miłości łaskawej, jest stałym i niewyczerpalnym źródłem nawracania, nie tylko jako doraźnego aktu wewnętrznego, ale jako stałego usposobienia, jako stanu duszy.

Ci, którzy w taki sposób poznają Boga, w taki sposób Go „widzą” nie mogą żyć inaczej jak stale się do Niego nawracając. Żyją, więc „in statu conversionis” [w stanie nawracania] – a ten stan wyznacza najgłębszy nurt pielgrzymowania każdego człowieka na ziemi „in statu viatoris” [w stanie pielgrzymowania] (VII, 13).

3) Aby Jemu służyć.

Pan Jezus powiedział: *„Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich*

*najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40).
Stąd tak mocne przypomnienie zapisane
w „Dzienniczku” świętej siostry Faustyny,
że Pan Jezus mówi: „Żądam (...) uczynków
miłosierdzia, które mają wypływać z miłości
ku Mnie. Miłosierdzie masz okazywać zaw-
sze i wszędzie” **czynem,
słowem,
i modlitwą.***

*I to „jest niezbitym dowodem miłości ku
Mnie” (Dz. nr 742).*

Wszystkie nasze cele
pragniemy osiągać
trzymając się zasady
św. Ignacego Loyoli:
„Sentire cum Ecclesia” –
„Reguły o trzymaniu z Kościołem”.

„Dla zachowania prawdziwej postawy, jaką powinniśmy mieć w Kościele wojującym [dzisiaj – pielgrzymującym], należy przestrzegać następujących reguł:

- Reguła 1.

Odłożywszy na bok wszelki sąd własny powinniśmy trzymać umysł nasz gotowy i skory do posłuszeństwa we wszystkim prawdziwej Oblubienicy Chrystusa, Pana naszego, a jest nią nasza święta Matka – Kościół Hierarchiczny” (Ćwiczenia duchowne nr 252 i 253),

oraz wszystkich osiemnastu reguł wyliczonych przez św. Ignacego Loyolę.

Niepokalane Serce Maryi

Niepokalane Serce Maryi jest dla nas wzorem do osiągnięcia wymienionych celów i pomocą. Pragniemy wynagradzać Jej Sercu także ranionemu przez grzechy nasze i całego świata.

Jakie są nasze obowiązki wynikające ze Statutu?

Artykuł 27

Członek rzeczywisty Wspólnoty Małych Rycerzy szczególnie stara się w pełni realizować następujące cnoty chrześcijańskie:

- a) maksymalne oddanie się Bogu i bliźniemu;
- b) posłuszeństwo, pokorę i stałość;
- c) prawdomówność i przekazywanie o innych dobrych opinii;
- d) miłość nieprzyjaciół;
- e) czujność wobec zagrożeń dla dobra duszy własnej i bliźniego;

- f) troska o formowanie własnego sumienia zgodnie z obiektywnymi normami Kościoła.

Artykuł 28

Do obowiązków członków rzeczywistych Wspólnoty Małych Rycerzy należy zwłaszcza:

- a) postawa szczególnej miłości i życzliwości wobec innych członków Wspólnoty Małych Rycerzy oraz spełnienie w tym duchu przynajmniej raz w tygodniu jednego uczynku miłosierdzia wobec innych osób: **czynem,**
słowem
lub modlitwą;
- b) ofiarowanie każdego dnia i modlitw – przez Niepokalane Serce Maryi – w intencjach:

1. wskazanych – na dany miesiąc przez Ojca św. dla *Apostolstwa Modlitwy*,
 2. wskazanych – na określony czas – przez Biskupa diecezjalnego swojej diecezji,
 3. poleconych – z ważnych przyczyn – odpowiednio przez własnego proboszcza lub rektora kościoła albo przez kapelana generalnego Wspólnoty Małych Rycerzy,
 4. za Kościół św. i duchowieństwo, dusze w czyśćcu cierpiące i za nawrócenie grzeszników;
- c) codzienne odmawianie przynajmniej jednej tajemnicy różańca;
- d) codzienne odmawianie koronki do Miłosierdzia Bożego;
- e) jak najczęstsze uczestniczenie we Mszy św., a raz w miesiącu razem z pozostałymi członkami koła w intencji Kościoła, kapłanów i dusz w czyśćcu cierpiących;

- f) przyjmowanie Komunii św. wynagradzającej w:
 - 1. pierwsze piątki każdego miesiąca;
 - 2. pierwsze soboty każdego miesiąca;
- g) uczestniczenie w Świącie Miłosierdzia Bożego (II Niedziela Wielkanocna) z dyspozycją wewnętrzną odpowiednią do uzyskania odpustu zupełnego;
- h) czynne uczestniczenie w spotkaniach własnego koła i włączenie się w inne jego inicjatywy;
- i) uczestniczenie w miarę możliwości w inicjatywach Wspólnoty Małych Rycerzy.

Artykuł 29

Członkom Wspólnoty Małych Rycerzy zaleca się ponadto:

- a) codzienne czytanie fragmentu Pisma św., połączone z refleksją nad nim;
- b) częste przystępowanie do Sakramentu Pojednania z jak największą troską wypełnienia wszystkich jego pięciu warunków;
- c) uczestniczenie w nabożeństwach kościelnych jak: w procesjach, Drodze Krzyżowej, Gorzkich Żalach itd.;
- d) włączanie się w akcje charytatywne prowadzone przez instytucje kościelne;
- e) odprawienie przynajmniej raz w życiu rekolekcji zamkniętych, jeśli zezwala na to kondycja wiekowa i zdrowotna.

Jakie są nasze przyrzeczenia i nasi Patronowie?

PRYZRZECZENIE

Wobec Boga w Trójcy Przenajświętszej Jedyne go, „Bogatego w miłosierdzie”; w obecności Matki Miłosierdzia i Zastępów Anielskich; wobec naszych Świętych Patronów;

Przyrzekam żyć w duchu trzech rad ewangelicznych: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa stosownie do stanu życia. Przyrzekam posłuszeństwo odpowiedniej dla mnie Władzy kościelnej.

Przyrzekam w życiu naszej Wspólnoty okazywać największą, na jaką mnie stać miłość

i dobroć, a wobec innych, każdego tygodnia
spełniać przynajmniej jeden akt miłosier-
dzia: **czynem,**
słowem
lub **modlitwą.**

Przyrzekam poznawać Boga, zwłaszcza
jego niezgłębione Miłosierdzie, czytając
i rozważając Pismo święte – szczególnie
Ewangelie, ukazywać Jezusa innym, za-
chęcać do wielkiej ufności w Jego Miłosier-
dzie i okazywania miłosierdzia bliźnim.

Przyrzekam upraszać miłosierdzie Boże
dla siebie i całego świata, zwłaszcza przez
uczestniczenie we Mszy św. i przyjmowanie
Komunii świętej; odmawianie Różańca
świętego i Koronki do Miłosierdzia Bożego.

Przyrzekam składać w ofierze Panu Bo-
gu przez Niepokalane Serce Maryi każdy
dzień; wszystko, co czynię i co mnie spo-
tyka, w intencjach Ojca świętego.

Przyrzekam przyjmować Komunię świętą wynagradzającą: Najświęstszemu Sercu Pana Jezusa w pierwszy piątek miesiąca, Niepokalanemu Sercu Maryi w pierwszą sobotę miesiąca.

Postanawiam odnawiać to przyrzeczenie w sposób prywatny raz w miesiącu, o ile możliwe w pierwszy piątek miesiąca.

Tak mi dopomóż Panie Boże w Trójcy Jedyny. Matko Miłosierdzia wstawiaj się za mną. Święta Tereso od Dzieciątka Jezus, święta Małgorzato Mario Alacoque, święty Ignacy Loyolo, święty Andrzej Bobolo i święta Faustyno módlcie się za mnie.

Amen.

PATRONOWIE

NIEPOKALANE SERCE MARYI

ŚWIĘTA MAŁGORZATA MARIA
ALACOQUE

ŚWIĘTA TERESA
OD DZIECIĄTKA JEZUS

ŚWIĘTY IGNACY LOYOLA

ŚWIĘTY ANDRZEJ BOBOLA

ŚWIĘTA SIOSTRA FAUSTYNA

Modlitwa codziennego ofiarowania

Panie Jezu Chryste, Ty poprzez swoje Boskie Serce, bogate w miłosierdzie, wylałeś na świat cały miłość swego Ojca jako uświęcający żar Ducha Przenajświętszego.

Racz przyjąć moje modlitwy, prace, radości i cierpienia i złącz je dzisiaj ze swą Ofiarą Krzyża, obecną w tajemnicy Eucharystii – dla zbawienia świata.

W jedności z całym Kościołem i Jego Matką Maryją, przez Jej pośrednictwo, proszę Cię w intencjach, które Ojciec Święty polecił naszym modlitwom.

Udziel mi, Panie Jezu, Ducha Świętego do wiernego w dniu dzisiejszym wypełnienia wszystkich dobrych czynów, przygotowanych dla mnie przez Boga Ojca.

Przemień mnie i uczynź apostołem Twojego Serca, bym świadczył w Duchu i Prawdzie, że Bóg jest miłością.

Amen.

Spis treści

<i>Pierwsze pytanie</i>	5
<i>Skąd nasz ród?</i>	6
<i>Jakie nasze imię?</i>	12
<i>Wspólnota</i>	12
<i>Małych</i>	15
<i>Rycerzy</i>	16
<i>Serca Jezusa</i>	18
<i>Miłosiernego</i>	20
<i>Jaki jest nasz cel?</i>	23
<i>Jakie są nasze obowiązki wynikające ze Statutu?</i>	35
<i>Jakie są nasze przyrzeczenia i nasi Patronowie?</i>	40
<i>Modlitwa codziennego ofiarowania</i>	44

Serce Jezusa Miłosiernego

(Hymn Małych Rycerzy)

Ile razy pierś odetchnie, ile razy serce drgnie.

Tysiąc razy więcej Jezu,
wielbię miłosierdzie Twe. (bis)

Refren.

Miłosierdzie Twe Jezu, poprzez wieki wciąż trwa.
Miłosierdzie Twe Jezu, ukojenie nam da.
Bo gdy smutek nas trapi i na duszy tak źle,
Miłosierne Twe Serce łask promieni nam śle.

Pragnę w miłosierdzie Twoje, przeobrazić się nim żyć.

I dla smutnych pokrzywdzonych,
Twym odbiciem żywym być. (bis)

Refren...

Spraw, by wszystkie moje myśli, każde słowo każdy czyn,

Były zawsze miłosierne,
wobec ludzkich wad i win. (bis)

Refren...

Pragnę zamknąć biedne serce, w miłosiernym Sercu Twym,

Aby cierpieć z cierpiącymi,
milczeć o cierpieniu swym. (bis)

Refren...



Do tego odcienia mogą należeć
wszyscy ludzie na świecie żyjący
(Dz. nr 1157)